

Sygn. akt XI W 2201/14

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 sierpnia 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Michał Kowalski

Protokolant: Aleksandra Szustakiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 sierpnia 2014 roku w W.

sprawy przeciwko **J. Ż.**

synowi S. i W. z domu Ż.

urodzonemu (...) w miejscowości Ł. (U.)

obwinionemu o to, że:

w dniu 22 listopada 2013 roku, ok. godz. 08:40 w W. przy ul. (...), kierując pojazdem marki S. (...) o nr. rejestracyjnych (...), nie zastosował się do znaku P-24, parkując pojazd na miejscu dla osób niepełnosprawnych,

tj. o czyn z art. 92 § 1 kw,

I. obwinionego J. Ż. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, który kwalifikuje z art. 92 § 1 kw i za to na podstawie art. 92 § 1 kw skazuje go, a na podstawie art. 92 § 1 kw, art. 24 § 1 i 3 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 400 (czterysta) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz kwotę 40 (czterdzieści) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt XI W 2201/14

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 listopada 2013 roku około godziny 8.40 obwiniony J. Ż. zaparkował samochód marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) przy ulicy (...) w W..

Zaparkował pojazd na stanowisku postojowym przeznaczonym dla pojazdu samochodowego uprawnionej osoby niepełnosprawnej o obniżonej sprawności ruchowej oraz dla kierującego pojazdem przewożącego taką osobę.

Miejsce to oznaczone było znakiem drogowym poziomym P-24 „miejsce dla pojazdu osoby niepełnosprawnej”.

J. Ż. nie był osobą uprawnioną do zaparkowania w tym miejscu.

Parkując samochód na przedmiotowym stanowisku postojowym, obwiniony nie zastosował się do wyżej wzmiankowanego znaku drogowego P-24.

Na miejscu zdarzenia interwencją wobec J. Ż., podjęli funkcjonariusze Policji G. G. i A. J.. Przejżdżali w tym czasie w patrolu zmotoryzowanym ulicą (...). Aby nie blokować ruchu, G. G. poprosił obwinionego o przejechanie w inne miejsce i do interwencji doszło na ulicy (...), gdzie oba samochody dojechały.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody:

- zeznania świadków: G. G. (k. 37), A. J. (k. 37);
- notatkę urzędową (k. 1);
- częściowo wyjaśnienia obwinionego (k. 5).

Obwiniony J. Ż. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w trakcie jazdy zapaliła mu się kontrolka i zaczęła piszczeć. Żeby nie tamować ruchu na ulicy (...), zjechał na najbliższe wolne miejsce. Uznał, że lepiej będzie zatrzymać pojazd na kopercie niż na środku wąskiej, ruchliwej drogi (k. 5).

Sąd zważył, co następuje:

Oдноśnie poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych

Ustalony przez Sąd stan faktyczny nie budzi żadnych wątpliwości. Wynika z zeznań świadków G. G. (k. 37) i A. J. (k. 37) - choć ten ostatni świadek pamiętał zdarzenie tylko w ogólnym zarysie, co nie może dziwić wobec wielości podejmowanych przez niego podobnych interwencji i upływu czasu od zdarzenia. G. G. sporządził okazaną mu na rozprawie notatkę urzędową (k. 1) i w ten sposób - zdaniem Sądu - zdarzenie utrwaliło mu się lepiej w pamięci. Obaj świadkowie są funkcjonariuszami Policji, którzy podjęli interwencję wobec obwinionego. Zeznania tych świadków są pełne, jasne, logiczne, a wyłaniający się z nich obraz zdarzenia jest zgodny z doświadczeniem życiowym. Korespondują nadto z treścią wyżej wzmiankowanej notatki urzędowej (k. 1).

Sam obwiniony nie kwestionował faktu zatrzymania się na miejscu dla osoby niepełnosprawnej. Jego wyjaśnienia w tym zakresie także nie budzą zatem wątpliwości.

Natomiast wyjaśnienia obwinionego w zakresie w jakim tłumaczy on zaparkowanie pojazdu na miejscu dla osoby niepełnosprawnej zapaleniem się kontrolki w samochodzie i awarią, Sąd uznaje za niewiarygodne. Stanowią one w ocenie Sądu rezultat przyjęcia przez obwinionego określonej linii obrony, zmierzającej do uniknięcia odpowiedzialności. W judykaturze wskazuje się, iż prawem obwinionego jest złożenie w sprawie takich wyjaśnień, jakie uznaje za najbardziej korzystne z punktu widzenia swojej obrony – może skutecznie realizować swoje uprawnienia procesowe (a Sąd zobowiązany jest interpretować je zgodnie z zasadą *in dubio pro reo*) do czasu, gdy nie popadnie w sprzeczność z obiektywnie ustalonymi w oparciu o przeprowadzone dowody faktami, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 28 stycznia 1998 r., II AKa 230/97, OSA z 1999 r., nr 11-12, poz. 89).

Zauważyć należy, iż obwiniony starał się już w ten sposób tłumaczyć swoje zachowanie, gdy podjechał do niego patrol Policji

(zeznania świadka G. G. – k. 37). Już na miejscu jednak policjant ten ocenił, że obwiniony go kłamie. Obwiniony - gdy został poproszony o odjechanie z miejsca dla osoby niepełnosprawnej na miejsce, gdzie policjanci będą mogli podjąć wobec niego interwencję – od razu tak uczynił. Policjant ocenił tłumaczenie obwinionego na miejscu jako „próbę wymigania się od wykroczenia”. Także Sąd orzekający w sprawie niniejszej podziela tę ocenę. Zgodne z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym jest, że gdyby obwiniony naprawdę miał awarię samochodu, to nie odjechałby z tego miejsca i wskazał policjantom na ryzyko uszkodzenia pojazdu, które miało przecież być – według obwinionego – przyczyną zaparkowania na miejscu dla osoby niepełnosprawnej. Trudno także racjonalnie byłoby przyjąć, że

obwiniony nie mógł stanąć w innym miejscu, przejechać ulicą (...) dalej i poszukać innego miejsca w pobliżu (skoro na prośbę policjanta uczynił to niezwłocznie), tylko akurat wybrał stanowisko postojowe przeznaczone do parkowania przez osoby niepełnosprawne. Zdaniem Sądu obwiniony – z nieustalonych przyczyn - jednakże dla własnej wygody zaparkował w miejscu dla osoby niepełnosprawnej, albowiem z doświadczenia życiowego wynika, że miejsca takie często pozostają wolne i są wykorzystywane przez nieuprawnionych kierowców do zatrzymania na nich pojazdu w sytuacji, gdy inne miejsca parkingowe w danym rejonie są zajęte.

Sąd uznał za wiarygodne dokumenty ujawnione w toku rozprawy. Nie zachodzą bowiem żadne okoliczności mogące podważyć ich wiarygodność, a podczas rozprawy żadna ze stron ich nie zakwestionowała.

Oдноśnie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego obwinionemu.

Czyn przypisany obwinionemu wyczerpał dyspozycję art. 92 § 1 kw - niestosowanie się do znaku drogowego.

W okolicznościach sprawy niniejszej obwiniony nie zastosował się do znaku drogowego P-24 „miejsce dla pojazdu osoby niepełnosprawnej”. Zgodnie z § 92 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 roku w sprawie znaków i sygnałów drogowych (Dz. U. z 2002 roku, Nr 170, poz. 1393, ze zm.) znak ten oznacza, że stanowisko postojowe, na którym go umieszczono, jest przeznaczone dla pojazdu samochodowego uprawnionej osoby niepełnosprawnej o obniżonej sprawności ruchowej oraz dla kierującego pojazdem przewożącego taką osobę.

Kwalifikacja prawna czynu przypisanego obwinionemu nie budzi wątpliwości.

Zasadnym jest twierdzenie, iż obwiniony jest sprawcą wykroczenia, a nie jedynie czynu zabronionego. Jego czyn jest bezprawny (narusza normę sankcjonowaną i nie został popełniony w okolicznościach wyłączających bezprawność), karalny (realizuje wszystkie znamiona czynu zabronionego i nie został popełniony w okolicznościach wyłączających bezprawność), karygodny (jest czynem społecznie szkodliwym), jest to również czyn zawiniony przez obwinionego (popełniony w sytuacji, w której sprawca mógł postąpić zgodnie z nakazem zawartym w normie prawnej, nie zachodzi w stosunku do niego żadna z ustawowych lub pozaustawowych okoliczności wyłączających winę). Stopień zawinienia wyznaczają: rozpoznawalność sytuacji – zarówno w sferze faktycznej, jak i w płaszczyźnie jej prawnego wartościowania, możliwość przeprowadzenia prawidłowego procesu motywacyjnego i podjęcie decyzji o postąpieniu zgodnie z nakazem prawa oraz zdolność do pokierowania swoim postępowaniem. Ocena tych okoliczności prowadzi do wniosku, iż obwinionemu można postawić zarzut, że w czasie swojego bezprawnego, karalnego i społecznie szkodliwego czynu nie dał posłuchu normie prawnej.

Oдноśnie wymiaru kary i pozostałych rozstrzygnięć.

Wymierzając karę obwinionemu J. Ż., Sąd kierował się ustawowymi dyrektywami jej wymiaru określonymi w art. 33 kw.

W przekonaniu Sądu orzeczona kara w swojej dolegliwości nie przekracza stopnia winy obwinionego, jest adekwatna do stopnia wymagalności zachowania zgodnego z prawem w odniesieniu do realiów sprawy. Stopień społecznej szkodliwości czynu był duży - obwiniony zajął miejsce przeznaczone dla osoby niepełnosprawnej, które z założenia ułatwić ma takim osobom funkcjonowanie w warunkach ruchu drogowego.

Wymierzając karę obwinionemu, Sąd miał równocześnie na uwadze właściwości, warunki osobiste i majątkowe obwinionego, jego stosunki rodzinne, ustabilizowany sposób życia przed popełnieniem wykroczenia. Obwiniony nie był karany za przestępstwa ani wykroczenia (k. 30, 31).

Sąd, wymierzając obwinionemu karę, miał na uwadze także cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara ma osiągnąć wobec obwinionego oraz określił ją tak, aby była sprawiedliwa w odbiorze społecznym i odniosła pożądane skutki w zakresie prewencji ogólnej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, iż orzeczona wobec obwinionego kara grzywny w wysokości 400 złotych jest sprawiedliwa. Odpowiada także sytuacji majątkowej sprawcy (art. 24 § 3 kw), który zarabia około 3000 złotych miesięcznie i nie ma nikogo na utrzymaniu.

Na podstawie przepisów art. 118 § 1 kpw, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa opłatę od kary w wysokości 40 złotych, ustaloną na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych oraz zryczałtowane wydatki postępowania w kwocie 100 złotych, których wysokość ustalono na podstawie § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. Nr 118, poz. 1269).